

Stefan Lelental

Postępowanie z recydywistami w świetle projektu kodeksu karnego wykonawczego¹

Rzeczywistość penitencjarna potwierdza, że osoby powracające do przestępstwa stanowią podstawowy problem polityki penitencjarnej zarówno w Polsce, jak i w innych krajach.

Przez cały czas obowiązywania kodyfikacji karnej z 1969 r., tj. w latach 1970-1992 recydywiści w rozumieniu przepisów art. 60 par. 1, art. 60 par. 3 oraz art. 61, a nadto tzw. wtórni przestępcy stanowili od 40,2% (w roku 1973) do 72,1% (w roku 1991) ogółu skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności.

W ostatnich pięciu latach, tj. 1988-1992 wspomniana grupa skazanych stanowiła odpowiednio: 63,6%, 69,6%, 71,7%, 72,1% oraz 68,8% w stosunku do ogółu skazanych, odbywających w danym roku karę pozbawienia wolności (stan na dzień 31.XII).

Bardziej szczegółowe dane na ten temat zawiera tabela, w której zgromadzone zostały liczby dotyczące zaludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych w latach 1970-1992 (stan na 31.XII)². Nie poddajemy szczegółowej analizie tych danych, ale należy stwierdzić, że faktyczne liczby skazanych, którzy już uprzednio odbywali karę pozbawienia wolności są większe niż zaprezentowane w tabeli. W statystyce penitencjarnej wykazuje się jako recydywistów wyłącznie skazanych w warunkach art. 60 par. 1 i 2 oraz art. 61 k.k. i tzw. wtórnych przestępców (por. par. 101 ust. 1 regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności z 1989 r., a wcześniej par. 24 ust. 2 zarządzenia nr 11 ministra sprawiedliwości z 25 stycznia 1974 r. w sprawie tymczasowego regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności). Do tej ostatniej grupy kwalifikowani są skazani za przestępstwa jeżeli już wcześniej odbywali karę jako recydywiści (art. 60 k.k.), a istnieje niebezpieczeństwo ich demoralizującego oddziaływania na innych skazanych. Grupa ta obejmuje więc skazanych, którzy karę pozbawienia wolności odbywają co najmniej po raz trzeci.

¹Projekt kodeksu karnego wykonawczego (redakcja z sierpnia 1992 r.). Ta redakcja projektu nie była publikowana. Ostatnia publikowana redakcja projektu kodeksu karnego wykonawczego obejmowała tekst w redakcji z grudnia 1991 r.

²Tabelę opracowano na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości. Dane publikowane są ostatnio pt. *Informacja statystyczna o działalności wymiaru sprawiedliwości. Statystyka sądowa i penitencjarna. Część I. Działalność sądów i jednostek penitencjarnych*. Wydawca: Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Organizacji i Informatyki. Ostatnie wydanie - kwiecień 1993 r.

³Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 maja 1989 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 31, poz. 166, zm. Dz.U. z 1991 r. nr 3, poz. 14).

Tabela 1.

Zaludnienie zakładów karnych i aresztów śledczych w latach 1970-1992
(stan na 31.XII)

Rok	Ogółem pozbawionych wolności	w tym skazani za przestępstwa	w tym recydywistów (art. 60 par. 1 i 3, art. 60 par 2 i art. 61 k.k.) oraz wtórnych przestępców	% od ogółu skazanych
1970	82.436	53.768	25.311	47,1
1971	102.902	70.275	30.483	43,4
1972	115.343	85.581	36.118	42,2
1973	124.685	93.429	37.538	40,2
1974	81.075	63.116	31.250	49,5
1975	96.242	76.631	35.877	46,8
1976	97.748	77.924	36.645	47,0
1977	85.262	65.605	34.731	52,9
1978	97.849	75.921	40.821	53,8
1979	106.243	82.975	37.634	45,4
1980	99.638	80.355	36.204	45,1
1981	74.807	53.202	25.133	47,2
1982	79.783	55.857	27.421	49,1
1983	85.295	60.391	30.909	51,2
1984	76.164	48.036	33.401	69,5
1985	110.182	75.893	40.888	53,9
1986	99.427	74.239	41.005	55,2
1987	91.140	70.801	39.484	55,8
1988	67.824	54.117	34.432	63,6
1989	40.321	29.635	20.632	69,6
1990	50.165	33.942	24.359	71,7
1991	58.619	42.788	30.862	72,1
1992	61.409	46.987	32.345	68,8

Jednym z podstawowych zagadnień, jakie wyłoniło się w toku prac nad projektem k.k.w. było pytanie o to, czy w prawie karnym wykonawczym utrzymać pojęcie recydywy przyjęte w prawie karnym materialnym, czy też jego treść kreować niezależnie od tego, jaka formuła recydywu przyjęta zostanie w projekcie k.k.

Odpowiedź na to pytanie poprzedzić jednak należy odwołaniem się do stanu prawnego de lege lata. Należy stwierdzić, że w przepisach obowiązujących k.k. i k.k.w. pojęcie recydywy funkcjonuje w sposób całkowicie niezależny. Przepisy k.k.w. nie definiują bowiem tego pojęcia, a stanowią jedynie, że w systemie zakładów karnych funkcjonują zakłady karny dla recydywistów (art. 39 par. 1 pkt. 5) oraz, że wśród kryteriów klasyfikacyjnych skazanych uwzględnić należy "poprzednią karalność" (art. 44 par. 2). Dopiero w przepisach wykonawczych do k.k.w. postanowiono, że do zakładów karnych dla recydywistów mają być kierowani

skazani w warunkach art. 60 k.k. oraz wspomniani wtórni przestępcy. Rozstrzygnięcie to odpowiadało sformułowanej w końcu lat sześćdziesiątych zasadzie kontynuacji podstawowych rozwiązań prawa karnego materialnego w procesie wykonania kary. Treść tej zasady miała się wyrażać w tym, że podstawowe instytucje prawa karnego, jak w szczególności kara, założenia na jakich jest orzekana, mają być uwzględnione w toku postępowania wykonawczego⁴. Kryminalno-polityczny sens tej zasady był oczywisty. Zaostrzeniu wymiaru kary orzekanej wobec recydywistów, którzy popełnili przestępstwo w warunkach art. 60 par. 1 k.k. (recydywa specjalna zwykła) lub art. 60 par. 2 (recydywa specjalna wielokrotna), miało również towarzyszyć zaostrzanie warunków jej wykonywania.

Zrealizowanie tego założenia byłoby niemożliwe, gdyby przepisy regulaminowe nie odwoływały się do pojęcia recydywy w kodeksie karnym. Akceptacja tej zasady "zaowocowała" też wprowadzeniem przez tymczasowy regulamin z 1974 r. rygoru surowego, dolegliwych kar dyscyplinarnych, a także włączeniem do celów wykonywania kary pozbawienia wolności celów w zakresie społecznego oddziaływania, a więc celów w zakresie prewencji ogólnej.⁵

Jeżeli odwołujemy się do stanu prawnego *de lege lata*, to nie można nie zaakcentować, że ustawa z 1988 r. nowelizująca kodeks karny wprowadziła do tego kodeksu nowe zupełnie - penitencjarne pojęcie recydywy.⁶ Znowelizowany przepis art. 91 par. 1 k.k. stanowi, iż: "Warunkowe zwolnienie może nastąpić po odbyciu przez skazanego co najmniej połowy kary, jeżeli odbywa ją po raz pierwszy, a dwóch trzecich kary, jeżeli już **uprzednio odbywał karę pozbawienia wolności jako karę zasadniczą** (podkr. S.L.). W świetle tego przepisu recydywistą jest ten, kto odbywa karę po raz drugi, trzeci i więcej bez względu na to, za jakie przestępstwa kary te były porzekane, jaki okres czasu upłynął od zwolnienia do popełnienia ponownie przestępstwa, pod warunkiem wszakże, że przestępstwa te nie tworzą recydywy w rozumieniu art. 60 k.k. Jedynym znamieniem tego rodzaju recydywy jest ponowne odbywanie kary pozbawienia wolności jako kary zasadniczej. Ten rodzaj recydywy nie był znany przepisom podstawowym wcześniej obowiązującym; nie jest również znany przepisom regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności z 1989 r. Ten ostatni regulamin utrzymuje pojęcie recydywy w takim samym znaczeniu jak regulamin z 1974 r. (par. 101 ust. 1 i 2). W zakładach karnych dla recydywistów **odbywają** więc karę skazani za przestępstwa popełnione w warunkach określonych w art. 60 k.k. (par. 101 ust. 1). Do zakładów tych **mogą** być również skierowani skazani za przestępstwa umyślne, jeżeli odbywali już karę pozbawienia wolności jako recydywiści, a istnieje niebezpieczeństwo ich demoralizującego oddziaływania na innych skazanych (par. 101 ust. 2). Tylko te dwie grupy skazanych traktowane są jako recydywiści i odbywają lub mogą odbywać karę w zakładach karnych dla recydywistów. Inni skazani, którzy

⁴Por. J. Bafia: *Podstawowe zasady prawa karnego wykonawczego, "Państwo i Prawo" 1968, nr 10.*

⁵Szerzej na ten temat por. S. Lelental: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w zakładach karnych dla recydywistów, Warszawa-Łódź 1992, s. 39 i n.*

⁶Ustawa z dnia 17 czerwca 1988 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 20, poz. 135).

uprzednio już odbywali karę pozbawienia wolności za przestępstwa umyślne (par. 104) oraz skazani, o których mowa w par. 101 ust. 2 regulaminu, którzy nie zostali skierowani do zakładów karnych dla recydywistów, traktowani są jako nierecydywiści i odbywają karę w wyodrębnionych dla nich zakładach karnych zwykłych.

Stan ten potwierdza wyrażoną już wcześniej myśl, że liczby skazanych, którzy w statystyce penitencjarnej kwalifikowani są jako recydywiści, nie odpowiadają liczbom skazanych, którzy już uprzednio odbywali karę pozbawienia wolności jako karę zasadniczą. Faktycznie więc liczby skazanych uprzednio odbywających karę pozbawienia wolności (recydywa penitencjarna - art. 91 par. 1 k.k.) są większe niż wynika to z danych statystycznych.

Równie ważną konstatacją jest to, iż w naszym systemie penitencjarnym funkcjonują dwa rodzaje zakładów karnych zwykłych: dla skazanych pierwszy raz odbywających karę pozbawienia wolności oraz dla skazanych uprzednio już odbywających karę pozbawienia wolności, nie będących jednak recydywistami w rozumieniu par. 101 ust. 1 lub 2 regulaminu z 1989 r. Ta pierwsza grupa skazanych odbywa karę w przeznaczonych dla nich zakładach karnych zwykłych, ośrodkach pracy i zakładach karnych przejściowych, natomiast druga grupa skazanych w zakładach karnych zwykłych (par. 103 i 104 regulaminu).

Opierając się na treści przepisów regulaminowych, można wyodrębnić trzy rodzaje recydywy: a) recydywę specjalną, ujmowaną identycznie jak przepisy art. 60 k.k.; b) recydywę penitencjarną szczególną (par. 101 ust. 2 regulaminu); c) recydywę penitencjarną ogólną (par. 104 regulaminu).

Formalizm tej klasyfikacji skazanych powracających do przestępstwa jest trudny do wytłumaczenia. Poszczególne rodzaje recydywy (a, b, c) - którym odpowiadają odpowiednie grupy skazanych, którzy już wcześniej odbywali karę pozbawienia wolności to określone schematy prawne, którym brak racjonalnego uzasadnienia. Klasyfikacja ta nie spełnia podstawowego warunku, jakim jest wyraźne oddzielenie skazanych, którzy są recydywistami pierwszy raz odbywającymi karę pozbawienia wolności, a także nie odpowiada kodeksowej typologii zakładów karnych. Jest to konsekwencją świadomego przeniesienia na grunt wykonywania kary form recydywy przyjętych przez prawo karnie, pomimo tego, iż nie są one odpowiednie jako kryterium klasyfikacji ustalonej z punktu widzenia potrzeb procesu oddziaływania penitencjarnego.⁷

Brak zgodności między tą klasyfikacją skazanych a typologią zakładów karnych wyraża się w tym, że zgodnie z przepisami regulaminu z 1989 r. do zakładów karnych dla recydywistów kierowani są skazani w warunkach art. 60 k.k., a więc ci, którzy zostali wymienieni wyżej w punkcie "a" (par. 101 ust. 1 regulaminu); skazani uprzednio karani w warunkach "b" mogą być kierowani do tych zakładów, zaś skazani, o których mowa w punkcie "c", odbywają karę w zakładach karnych zwykłych, specjalnie dla nich wyodrębnionych. Skazani z grupy "b", jeżeli nie

⁷Por. T. Szymanowski: *Recydywa w systemie penitencjarnym PRL*, "Przegląd Penitencjarny" 1969, nr 3; M. Cieślak: *Recydywa w obowiązującym polskim prawie karnym*, "Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne" 1977, t. 6.

zostali skierowani do zakładów karnych dla recydywistów oraz skazani z grupy "c" traktowani są przez przepisy regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności z 1989 r. jako "nierecydywiści".

Zakłady karne zwykłe i zakłady karne dla recydywistów są zakładami typu zamkniętego. Kara jest w nich wykonywana w warunkach rygoru zasadniczego lub obostrzonego. Regulamin wprowadził zasadę, że skazani za przestępstwa umyślne rozpoczynają odbywanie kary w rygorze zasadniczym. Treść rygorów, tj. zasadniczego, złagodzonego i obostrzonego jest jednolita dla wszystkich skazanych. W porównaniu z treścią rygorów w świetle regulaminu z 1974 r. regulamin z 1989 r. zniósł szereg reglamentacji, które wcześniej stanowiły elementy rygoru. Dotyczy to korespondencji skazanych, zakupów artykułów żywnościowych i tytoniowych oraz udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych. Uprawnienia skazanych płynące z tych tytułów zostały zunifikowane i tym samym przysługują w równej mierze wszystkim więźniom niezależnie od rygoru, według którego kara jest wobec nich wykonywana.

Przeniesienie niektórych elementów rygoru w płaszczyznę praw skazanych ocenić należy pozytywnie jako zaznaczenie tendencji do całkowitego wyeliminowania rygorów. Tendencja ta odpowiada projektowanej reformie prawa karnego wykonawczego.⁸

Projekt kodeksu karnego wykonawczego odrzucił, jako nie dającą się pogodzić z zasadą indywidualizacji, koncepcję przeniesienia prawnych form recydywy z kodeksu karnego jako obowiązujących schematów w postępowaniu penitencyjnym. W proponowanej klasyfikacji skazanych projekt k.k.w. zdecydowanie odchodzi od przesłanek formalnych, eksponując znaczenie właściwości indywidualnych skazanego w kontekście jego społecznego zachowania.⁹

W ramach typologii zakładów karnych projekt z uwagi na przeszłość kryminalną skazanych rozróżnia zakłady karne dla odbywających karę po raz pierwszy oraz zakłady karne dla recydywistów (art. 67), nie pozostawiając wątpliwości co do tego, że recydywistą jest każdy, kto już wcześniej odbywał karę pozbawienia wolności. Przepis art. 79 par. 2 projektu stanowi bowiem wprost, że jednym z kryteriów klasyfikacyjnych jest "uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności". Uprzednie odbywanie kary, jako znamień recydywy w postępowaniu penitencyjnym (recydywa penitencyjna) zapewnia oddzielenie recydywistów od osób odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy i jako kryterium klasyfikacji zewnętrznej spełnia jej negatywną funkcję, tj. zapobiega demoralizującemu wpływowi recydywistów na innych więźniów.

Jak zaznaczono, w rozumieniu projektu k.k.w. "uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności" występuje jako kryterium klasyfikacji zewnętrznej. Kryterium to podlegać będzie dalszemu zróżnicowaniu w ramach klasyfikacji wewnętrznej przy uwzględnieniu takich przesłanek, jak np. liczba odbytych kar pozbawienia wolności, łączny czas pobytu skazanego w zakładach karnych, rozmiar

⁸Por. S. Lelental, T. Szymanowski: *Uzasadnienie projektu kodeksu karnego wykonawczego z 1990 r. "Wojskowy Przegląd Prawniczy" 1990, nr 4.*

⁹Tamże, s. 447.

orzeczony kary oraz związane z reguły z tymi okolicznościami stopień ich demoralizacji i zagrożenia dla porządku prawnego.

Licząc się ze znacznym zróżnicowaniem populacji recydywistów w rozumieniu penitencjarnym, projekt dopuszcza, aby zakłady karne dla tej grupy skazanych mogły być organizowane jako zakłady karne typu zamkniętego, półotwartego i otwartego (art. 68 par. 1), które mają się różnić w szczególności stopniem zabezpieczenia, izolacji skazanych oraz wynikającymi z tego ich obowiązkami i uprawnieniami w zakresie poruszania się w zakładzie i poza jego obrębem (art. 68 par. 2).

Przyjmując przedstawione rozwiązania, obok okoliczności o których była już wcześniej mowa, autorzy projektu uznali, że z punktu widzenia wykonania kary pozbawienia wolności ważniejsze znaczenie ma to, czy dany sprawca odbywał już wcześniej karę pozbawienia wolności i ewentualnie ile razy, niż to, w jakich formalnych warunkach miał miejsce powrót do przestępstwa i skazanie.

Przepis art. 78 projektu stanowi, iż karę pozbawienia wolności wykonuje się w systemie:

- a) indywidualnego oddziaływania,
- b) terapeutycznym,
- c) zwykłym.

Skazani, którzy już uprzednio odbywali karę pozbawienia wolności mogą odbywać karę w każdym z tych systemów. System indywidualnego oddziaływania przewidziany jest jako obligatoryjny jedynie w stosunku do młodocianych. Skazani dorośli mogą odbywać karę w tym systemie gdy po przedstawieniu im projektu programu oddziaływania, wyrażą zgodę na współudział w jego opracowaniu i wykonaniu (art. 89 par. 1).¹⁰

System terapeutyczny przewidziany jest dla skazanych z zaburzeniami psychicznymi, upośledzonych umysłowo, uzależnionych od alkoholu albo innych środków odurzających lub psychotropowych oraz skazanych niepełnosprawnych fizycznie - wymagających objęcia oddziaływaniem specjalistycznym, zwłaszcza opieką psychologiczną, lekarską lub rehabilitacyjną (art. 90). Należy przy tym dodać, że skazanego, u którego stwierdzono uzależnienie od alkoholu albo środków odurzających lub psychotropowych obejmuje się odpowiednim leczeniem i rehabilitacją tylko za jego zgodą; w razie jej braku - o stosowaniu leczenia lub rehabilitacji orzeka sąd penitencjarny (art. 109).

Skazanych, którzy nie wymagają już oddziaływania specjalistycznego, zwłaszcza opieki psychologicznej i lekarskiej lub rehabilitacji - przenosi się do odpowiedniego systemu wykonywania kary (art. 91 par. 4), a więc do systemu indywidualnego oddziaływania albo do systemu zwykłego).

¹⁰Zgodnie z przepisami art. 89 par. 2-4 projektu k.k.w. w programach oddziaływania ustala się zwłaszcza rodzaje zatrudnienia i nauczania skazanych, ich kontakty z osobami bliskimi, rodzaje terapii, sposoby wykorzystania czasu wolnego, możliwości wywiązywania się z ciążących na nich obowiązków oraz inne przedsięwzięcia niezbędne dla przygotowania skazanych do powrotu do społeczeństwa (par. 2). Wykonywanie programów oddziaływania podlega okresowym ocenom; programy te mogą ulegać zmianom (par. 3). Skazanego dorosłego przenosi się do odbywania kary w systemie zwykłym, jeżeli nie przestrzega on wymagań ustalonych w programie oddziaływania albo do systemu terapeutycznego, jeżeli kwalifikuje się on do odbywania kary w tym systemie (par. 3).

W systemie zwykłym skazany może korzystać z dostępnego w zakładzie karnym zatrudnienia, nauczania oraz zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych (art. 92).

W podsumowaniu tej części uwag należałoby podkreślić, że przewidziany w projekcie k.k.w. model penitencjarnego postępowania ze skazanymi zapewnia wszystkim skazanym, a więc również recydywistom, jednolity status prawny, możliwość odbywania kary w każdym z trzech systemów wykonywania kary oraz w każdym z trzech typów zakładów karnych. Model ten odbiega zasadniczo od stanu prawnego *de lege lata*, w którym przewidziane są różnego rodzaju ograniczenia w stosunku do recydywistów. Zniesienie tych ograniczeń wynika głównie z rezygnacji z rygorów wykonywania kary. Należy też podkreślić, że model ten odpowiada ściśle założeniom sformułowanym w przepisie o celach wykonywania kary (art. 65 par. 1-3).

Autorzy projektu kodeksu karnego wykonawczego mają świadomość, że praktyczna realizacja tego modelu będzie znacznie trudniejsza niż wykonywanie kary oparte na zasadach przewidzianych w obowiązujących przepisach k.k.w. i przepisach regulaminowych.

Wykonywanie kary według projektowanego modelu, zwłaszcza w systemie indywidualnego oddziaływania oraz w systemie terapeutycznym, wymagać będzie znacznie zwiększonych nakładów finansowych. Ten fakt musi być brany pod uwagę, zwłaszcza wobec znanych trudności budżetowych. Nie może być jednak argumentem przeciwko projektowanemu modelowi, o ile nie zostanie on zakwestionowany ze względów merytorycznych. Wspomniane trudności, miejmy nadzieję, że przejściowe, mogły by ewentualnie stanowić podstawę do ustawowego zapisu, iż model ten zostanie wprowadzony w życie po upływie określonego czasu od daty wprowadzenia w życie nowego kodeksu karnego wykonawczego.

Równie istotną przeszkodą, kto wie czy nie poważniejszą, w praktycznej realizacji projektowanego modelu jest stan zaludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych.

W toku prac nad projektem k.k.w. Zespół Prawa Karnego Wykonawczego Komisji do spraw Reformy Prawa Karnego przyjął założenie, że populacja osób odbywających karę pozbawienia wolności nie powinna przekraczać 40.000. Tymczasem, co udokumentowano na wstępie tego opracowania, liczby dotyczące ogółu pozbawionych wolności i skazanych za przestępstwa są począwszy od roku 1989 coraz większe. Jest to jednak problem ogólniejszy, dotyczący prawa karnego w szerokim tego słowa znaczeniu i realizowanej w oparciu o to prawo polityki kryminalnej.

3. W ramach tematu związanego z postępowaniem z recydywistami w świetle projektu k.k.w. mieści się też problematyka dotycząca stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Jak wiadomo, w toku dotychczasowych prac legislacyjnych nad kodyfikacją polskiego prawa karnego nie doszło do uzgodnienia stanowiska Zespołów Prawa Karnego Materialnego i Wojskowego oraz Prawa Karnego Wykonawczego w kwestii lokalizacji przepisów o warunkowym przedterminowym zwolnieniu. W efekcie przepisy te znalazły się zarówno w projekcie k.k., jak i w projekcie k.k.w.,

przy czym w projekcie k.k. uregulowano tylko *część* zagadnień, natomiast projekt k.k.w. reguluje tę instytucję w sposób kompleksowy.

Stan ten jest oczywiście nie do utrzymania i zanim oba te projekty trafią na ścieżkę legislacyjną kwestia ta powinna być ostatecznie rozstrzygnięta.¹¹

Jeżeli wbrew stanowisku Zespołu Prawa Karnego Wykonawczego przyjęta zostałaby zasada, iż część przepisów ma pozostać w k.k., to wówczas należałoby się opowiedzieć za tym, aby w prawie karnym materialnym znalazły się wszystkie te przepisy, które zawarto w projekcie k.k. w redakcji z grudnia 1991 r., a więc przepisy art. 75-80. Z projektu k.k.w. należałoby wówczas usunąć przepisy o podobnej treści, a więc przepisy art. 150, 151, 152, 153, 154, 155 i 156. Nie wyklucza to jednak dyskusji nad treścią tych przepisów, które regulując te same zagadnienia zawierają jednak propozycję, niekiedy różniące się w sposób zasadniczy. Dotyczyć to będzie między innymi zasad stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia do skazanych recydywistów. Projekt k.k.w. przyjmuje, jak już wcześniej o tym była mowa, zasadniczo odmienne rozumienie recydywy niż projekt k.k. Należy też pamiętać o tym, że projekt k.k.w. ustanawiając trzy systemy wykonywania kary pozbawienia wolności, tj. indywidualny, terapeutyczny i zwykły, nie uzależnia stosowania omawianej instytucji od tego w którym z tych systemów skazany odbywa karę. W projekcie k.k.w. nie występuje w ogóle pojęcie resocjalizacji. Tymczasem w uzasadnieniu do projektu k.k. czytamy, iż "Warunkowe zwolnienie jest w istocie warunkową rezygnacją z odbycia reszty orzeczonej kary pozbawienia wolności i poddanie sprawcy procesowi resocjalizacji (podkr. SL) w warunkach kontrolowanej wolności, a więc stanowi niejako przedłużenie procesu resocjalizacji (podkr. SL) w zmienionych warunkach..." (s. 50).

Różnice w pryncypiach są więc oczywiste. Projekt k.k.w. nie uzależnia stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia od osiągnięcia określonego stopnia resocjalizacji, nie tylko dlatego, że nie wprowadza tego pojęcia, ale dlatego, że wychodzi z założenia, że przynajmniej część ze skazanych nie będzie wymagała oddziaływania, które do tej pory nazywano resocjalizacją.

Co do skazanych recydywistów projekt k.k. odwołuje się do pojęcia recydywy w nim określonego (art. 61 par. 1 i 2) i różnicuje przesłanki formalne stosowania warunkowego zwolnienia w zależności od rodzaju powrotu do przestępstwa, określając je jako 2/3 lub 3/4 i nie mniej niż 6 miesięcy. Projekt k.k.w. w tej samej sprawie przewiduje możliwość warunkowego zwolnienia po odbyciu przez skazanego 2/3 kary, a pojęcie powrotu do przestępstwa określa konsekwentnie jako uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności jako kary zasadniczej.

Projekt k.k.w. nie przewiduje stosowania żadnych środków pośpenalnych, które zwłaszcza wobec recydywistów, mają w Polsce swoją tradycję (środki zabezpieczające, nadzór ochronny, umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego).

W punkcie 12 rozdziału X projektu k.k.w. o zwalnianiu skazanych z zakładów karnych i warunkach udzielania im pomocy (art. 161, 163, 164 i 165) zgromadzono

¹¹Por. w tej kwestii S. Lelental: *Projektowane zmiany przepisów kodeksu karnego o warunkowym przedterminowym zwolnieniu*, "Problemy Praworządności", 1982, nr 7.

przepisy, których przynajmniej część ma charakter dyskusyjny. Sądzę, że recydywistów może dotyczyć przede wszystkim przepis, który stanowi:

Art. 164 par. 1. Skazany przed zwolnieniem z zakładu karnego ma prawo zwrócić się do sądu penitencjarnego z wnioskiem o zastosowanie względem niego dozoru kuratora sądowego, zwłaszcza jeśli oczekujące go warunki życia po zwolnieniu z zakładu karnego mogą mu utrudniać społeczną adaptację.

Par. 2. Oddając skazanego pod dozór kuratora sąd może za jego zgodą nałożyć obowiązki, o których mowa w art. 69 par. 1 kodeksu karnego.¹²

Par. 3. Skazanemu oddanemu pod dozór zapewnia się w miarę możliwości tymczasowe zakwaterowanie i udziela pomocy w otrzymaniu zatrudnienia w miejscach i instytucjach wskazanych przez kuratora sądowego.

Par. 4. Czas trwania dozoru kuratora nie może przekraczać 2 lat.

Przytoczyłem ten przepis w całości w nadziei, że wywoła on dyskusję. o ile życzeniu temu stanie się zadość, to proszę wziąć pod uwagę treść art. 65 par. 1 projektu, który stanowi: "Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymanie się od powrotu do przestępstwa".

¹²Przepis ten przewiduje możliwość nałożenia na skazanego, wobec którego zawieszono wykonanie kary lub warunkowo go zwolniono, następujących obowiązków: Przeproszenie pokrzywdzonego (nie dotyczy warunkowo zwolnionych), nie powinno więc też dotyczyć skazanych, chcących się dobrowolnie poddać dozorowi, wykonywania ciążących na nim obowiązków: łożenia na utrzymanie innej osoby, wykonywania pracy zarobkowej, zobowiązanie do nauki lub przygotowania się do zawodu, powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających, poddania się leczeniu w warunkach ambulatoryjnych, w szczególności, odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach innego stosowanego postępowania w okresie próby, jeżeli może to zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.